Dzisiejszy numer zawiera 4 strony | *Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy*

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Poniedziałek 3 Klotyldy
Wtorek 4 Opata b.
Sroda 5 Bonifacego

Dziś wschóc słońca o godz.	3 35	zach.	7 35
Jutro „ „ „	3 34	„	7 36
Dziś „ księżyca „	—	„	7 4

Nr. 65 | Wąbrzeźno, wtorek 4 czerwca 1929 r. | Rok IX

Przez gród Przemysława nad Polskie Morze.

Z Wystawy poznańskiej jedźmy na bursztynowe wybrzeże Bałtyku. - Konieczność zwiększenia propagandy polskiej nad morzem.

Po długotrwałej zimie nadeszło nareszcie rozkoszne lato i już od szeregu dni rozpoczęło się barwne życie i ożywiony ruch nad Polskiem Morzem.

Z różnych stron kraju naszego w roku o tym czasie zdążają na wybrzeże gromady letników; na Helu, w Jastarni, Gdyni, Orłowie i innych uroczych wioskach nadbrzeżnych płynie w całego lata życie wesołe, gwarne, beztroskie, a na plażach snują się niefrasobliwe, barwne tłumy publiczności - kuracjuszów.

O ile jednak kwestję Polskiego Morza ujmowaliśmy dotąd przeważnie tylko z punktu widzenia letniskowego i kąpielowego, o tyle na przyszłość nastąpić musi w tym względzie zasadnicza zmiana. Nietylko jednostki, ale i wszystkie warstwy naszego narodu zrozumieć muszą nareszcie; że dla naszego państwa, morze jest nie tylko zabawką kąpielową, ale przedewszystkiem fundamentem naszej egzystencji państwowej, źródłem siły gospodarczej i potęgi politycznej naszej Rzeczypospolitej.

Rzecz jasna, że mając własne wybrzeże morskie, szeroka ludność wykorzystuje je dla celów letniskowych i kąpielowych. I siłą rzeczy ruch letników nad morzem ma swoje i to bardzo znaczne korzyści.

Przedewszystkiem ludność kaszubska styka się z rodakami z innych stron Polski, następuje wymiana zdań i poglądów, nawiązuje się między jednymi a drugimi nić serdeczna wszystko to zaś nieocenionej wagi dla duchowej unifikacji wszystkich trzech rozdzielonych niegdyś dzielnic. Niezapominać też trzeba, że ruch letników nad morzem wpływa na rozwój Pomorza i zasila materjalny dobrobyt ludności pomorskiej.

Jednakże dla utrwalenia naszej potęgi mocarstwowej na wybrzeżu Bałtyku potrzebny jest jeszcze więcej ruch t. zw. turystyczno - naukowy.

Nad bursztynowe brzegi naszego morza powinni zjeżdżać się tłumnie ze wszystkich stron Polski historycy, profesorowie, literaci, malarze, dziennikarze, a przedewszystkiem szeroki ogół uczącej się w wyższych uczelniach, a nawet młodzież szkół średnich.

Państwowość polska nie jest jeszcze, mimo minionych dziesięciu lat niepodległości, tak silnie utrwalona, żywotne nasze interesy nad morzem nie stoją jeszcze na granitowej podstawie, abyśmy wszyscy w letniej porze mogli swobodnie wypoczywać tylko na wybrzeżu, wpatrując się jedynie w igrasz ki burzliwych fal.

Wybrzeże nasze oprócz letników potrzebuje jeszcze całe szeregu ludzi pracy, nauki i sztuki. Potrzeba nam dzieł naukowych, któreby mogły być propagandą naszego Pomorza, potrzeba nam arcydzieł sztuki, któreby światu ujawniły nasze ukochane wybrzeża, potrzeba broszur, artykułów propagandowych, potrzeba wreszcie takich czynów, któreby serca polskie i obce pociągnęły dla idei ugruntowania naszej potęgi nad brzegami Bałtyku.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową wzmógł się znacznie wewnętrzny ruch turystyczny w PolsceDo Poznania jako do Mekki ciągną ze wszech stron kraju liczne pielgrzymki obywateli, aby ujrzeć to potężne dzieło polskiej pracy i umiejętności na każdem polu życia gospodarczego i kulturalnego.

Pamiętać wszakże należy, że ten pokaz polskiej pracy i umiejętności nie będzie zupełny, jeżeli oprócz Wystawy nie zobaczymy jeszcze źródła potężnych wysiłków państwa i narodu naszego nad budową portu w Gdyni, nad rozwojem naszej floty wojennej, handlowej i pasażerskiej, nad umocnieniem państwowem i kulturalnem naszego wybrzeża.

A więc po zwiedzeniu Wystawy w prastarym grodzie Przemysława, jedźmy gromadnie na wybrzeże Polskiego Morza, nie dla zabawy, nie dla kąpieli, ale dla dołożenia choć jednej cegiełki do budowy i umocnienia państwowości polskiej w tej nad morskiej dzielnicy.

Propaganda Polskiego Morza niech rozchodzi się potem umiejętnie po całym obszarze Rzeczypospolitej, a zrozumienie idei morskiej niech objemie jak najszersze kręgi wśród naszego społeczeństwa.

L. Ł.

Nowe wystąpienie Schachta.

Donoszą z Berlina, iż Schacht na konferencji rzeczoznawców w Paryżu usiłował po raz drugi przemycić postanowienia, bezpośrednio szkodzące Polsce. Po nieudałem wystąpieniu z propozycją rewizji granic, zażądał obecnie zaniechania wszelkich likwidacyj niemieckiej własności prywatnej. Żądania tego sojusznicy w doręczonych onegdaj Schachtowi kontrpropozycjach nie uwzględnili.

Trzęsienie ziemi nawiedziło Argentynę.

Dotychczas 50 zabitych.

Wczoraj nawiedziło Argentynę silne trzęsienie ziemi. Siła wstrząsów była tak wielką iż domy w jednej chwili obalały się jak domki z kart. Dotychczas stwierdzono 50 osób zabitych. Ruch kolejowy, który całkowicie, wskutek pokrzywienia torów, musiał być wstrzymany obecnie powoli, zostaje nanowo podjęty.

Zakłady „Forda" w Polsce będą największe w Europie.

„Dziennik Związkowy" z Chicago podaje:

Długo się Henry Ford namyślał, zanim się zdecydował zbudować i w Polsce swe zakłady automobilowe. — Posyłał on do Polski delegacje, które co dwa lub trzy lata badały warunki ekonomiczne w państwie polskiem, przyglądały się społeczeństwu polskiemu, a przedewszystkiem bacznie obserwowały stosunki polityczne. Widocznie składane przez te komisje raporty były coraz bardziej zachęcające, gdyż wreszcie zapadła w Detroit decyzja sformowania Ford-Poland Company. Aby zaś odbić opóźnienie w eksploatacji terenu polskiego, postanowił Ford, aby zakłady automobilowe, pobudowane przez niego w Polsce, były największe w Europie.

Na początek polskie zakłady Forda wyrabiać będą 2.500 maszyn na miesiąc z materjału niemal wyłącznie polskiego. Tylko niektóre drobne części przychodzić będą ze Stanów Zjednoczonych. Ze względu jednak, że zakłady te pokrywać będą nietylko zapotrzebowanie w granicach państwa polskiego, ale obejmą także rynki zbytu na Węgrzech, w Rumunji, Bałkanach i bliskim wschodzie, a częściowo także w Rosji i w krajach nadbałtyckich, przeto zakłady Forda w Polsce wkrótce przystąpią do masowej produkcji na eksport, wyrabiając od 60.000 do sto tysięcy maszyn rocznie. Ponieważ największe dotąd zakłady Forda, znajdujące się w Anglji wyrabiają przy najpomyślniejszych warunkach od 40.000 do 50.000 maszyn rocznie, przeto polskie zakłady Forda dwukrotnie większe będą tak duże, gdy rozpoczętą zostanie produkcja na eksport.

Jak wielkie odniesie Polska korzyści, posiadając u siebie tak wielkie zakłady, wyrabiające również w wielkiej ilości samochody ciężarowe, zbytecznem jest podkreślać. Kilkanaście tysięcy ludzi znajdzie w tych zakładach źródło dostatniego zarobku. Obok zakładów Forda zakwitnie cały szereg pokrewnych gałęzi przemysłu. Uwzględniając natomiast, że 49 procent akcyj zakładów Forda będzie własnością polską, nabyć je bowiem będą mogli tylko Polacy, wobec czego z eksportu płynąć będą do Polski poważne kapitały monet zagranicznych, nie pożyczonych, ale zarobionych—zakłady Forda staną się poważnym czynnikiem w ekonomicz nem podniesieniu kraju, zmuszą bowiem do ulepsze nia wszystkich dróg w kraju, co znowu wpłynie dodatnio na podniesienie się przemysłu a ożywienie handlu w całym kraju.

Z powyższych choćby przyczyn, nie mówiąc już o tem, że zakłady Forda będą dla ogółu polskiego naocznym przykładem, jak to się w Ameryce pracuje i dlaczego Stany Zjednoczone osiągnęły tak olbrzymie bogactwa, decyzję detroicką należy przyjąć z zadowoleniem.

Trocki ma wrócić do Rosji?

Z Berlina donoszą, że obiega tam pogłoska iż rząd rosyjski ma zezwolić Trockiemu na powrót do Rosji i to z dniem 1-go lipca br.

ŚWIĘTO PUŁKOWE.

Król. Huta. 2. 6. 29. W niedzielę dzisiejszą odbyło się święto pułkowe 75 pp. O godz. 9-tej rano odbyła się Msza polowa, w której wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z woj. dr. Grażyńskim i gen. Zającem na czele. W czasie obiadu toast na cześć Prezydenta wzniósł gen. Zając, na cześć Marszałka Piłsudskiego woj. Grażyński. O godz. 15 po poł. odbyły się zawody sportowe.

ZJAZD METALOWCÓW.

Poznań 2. 6. Odbył się tu ogólny zjazd Metalowców, przy b. licznym udziale z całej Polski. Przed południe poświęcone było na zebrania poszczególnych sekcyj, a na zebraniu plenarnem, które odbyło się po przerwie obiadowej przyjęto rezolucje zapadłe na zebraniach sekcyj.

CHAMBERLAIN JEDZIE DO MADRYTU(?)

Londyn 2. 6. Krążą pogłoski jakoby dotychczasowy Minister Spraw Zagranicznych Chaimberlain wyjedzie do Madrytu na sesję Rady Ligi Narodów. W razie gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, Chaimberlain opuści, Londyn we wtorek. (Tu)

KONGRES PPS.

Katowice 2. 6. Odbył się tu kongres P. P. S frakcja rewolucyjna). Referat wygłosił poseł Dow narowicz.

POGRZEB ŚP. JOANNY PIENIĘŻNEJ.

Z Olsztyna donoszą: W poniedziałek, dnia 27-go maja oddano zmarłej śp. Joannie Pieniężnej ostatnią przysługę, oprowadzając Jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. W kapliczce na starym cmentarzu, w której spoczywała od dnia swego zgonu ś. p. Joanna Pieniężna i gdzie dziennie modlono się za spokój Jej duszy, zmówiono w poniedziałek o godz. 2 i pół. raz jeszcze różaniec św. O godz. 3-iej odezwał się smętnym swym głosem dzwon pogrzebowy i kondukt prowadzony przez ks prob. Osińskiego w asyście czterech duchownych ruszył na nowy cmentarz, gdzie ś. p. Joanna Pieniężna znalazła miejsce wiecznego spoczynku obok męża swego.

Pochód pogrzebowy był imponujący. Prócz sztandaru kościelnego widać było na czele pochodu piękny sztandar Towarzystwa Młodzieży w Olsztynie oraz wieniec Związku Towarzystw Młodzieży w Pr. Wschodnich z napisem: „Tej, która promieniowała wiarą i pracą." Prócz wyżej pomienionego ks. prob. Osińskiego towarzyszli zwłokom czcigodni ks. ks. dziekan Hanowski, prob. Poetsch, wikary Dziędzielewski i wikary Szarnowski. Trumna ozdobiona była bardzo liczn. wieńcami, obok wieńców ofiarowanych ze strony ś. p. Zmarłej uwydatniały się piękne wieńce różnych organizacji polskich. W pochodzie zauważyliśmy pp. Konsulostwo Giebu rowskich, przedstawicieli naczelnych organizacji polskich pp. Baczewskiego, Brassego i Wesołowskiego, wszystkich z Berlina, widzieliśmy też gospodarzy warmijskich i prosty lud z Olsztyna.

Przy grobie po odprawieniu rytualnych ceremonji i po serce ściskającem Requescat in pace" zebrani goście nucili pieśni pogrzebowe i modlili się wspólnie i z osobna do Pana Zastępów o wieczne szczęście dla skołatanej bojem życiowym dzielnej Córy ludu polsko - warmijskiego. Spadały grudki ziemi na trumnę w grób spuszczoną, jak gdyby mrucząc natrętnie: „Memento mori!" Niebo zachmurzone, burzą brzemienne słało ostatnie pozdrowienia: jakgdyby na cześć Zmarłej grzmoty huknęły nad Jej trumną. I każdy, żegnając grób zwolna podążał pod dom, na dalszy trud i zmienny los.

Odumarła nas ś. p. Joanna Pieniężna, ale nie zemrze ślad Jej życia, nie zginie siew Jej silnego Ducha i pracowitych rąk.... R. i p.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI.

— *Trumna moja* musi być należycie pościelona i należycie zaopatrzona w poduszki i cała wybita niebieskiem suknem; niech mi w grobie będzie bardziej miękko aniżeli w życiu - tak napisał pewien bogaty rolnik w Bawarji. Zmarły rozporządził jeszcze, aby uczestnik pogrzebu dostał halbkę piwa, parę kiełbasek i dwie kromki chleba. Oczywiście, że na pogrzebie tego rolnika była ogromna masa ludzi.

— *Anglicy* zbierają składki na zakupienie dla papieża wspaniałego daru „Krzyża Południa" złożonego z olbrzymich pereł.

— *Korpusy kadetów* zmienią swój dotychczasowy charakter. Będą one szkołami ogólno - kształcącemi.

— *Najstarszy człowiek* żyje w Estonji, ma on 132 lata i jest z zawodu krawcem.

— *Niemcy* wynalazły sztuczną osłonę, która w ciągu kilku minut okrywa mgłą największe objekty, mogące być celem ataków lotniczych.

— *Pobity Amanullach* wyjechał do Europy.

— *Za przykładem Poznania* Warszawa zaczyna się szykować do stworzenia wielkiej powszechnej Wystawy Krajowej, która ma się odbyć za 5 lub 10 lat.

— *W napadzie na artystów* polskich w Opolu wzięli udział żołnierze Reichswehry.

— *Duch Bismarcka* na seansie spirystycznym przepowiadał najrozmaitsze brednie, które i tak się nie sprawdzą. Między innemi „duch" przepowiedział:„ ...oto 22 czerwca całe Niemcy będą objęte stanem oblężenia, w wyniku krwawych rozruchów. W połowie czerwca szerzyć się będzie jakaś nieznana epidemja, która w samym Berlinie pochłonie 17 tysięcy ofiar ludzkich. Ale i nie koniec i na dzień 25 sierpnia przepowiada „kanclerz żelazny" koncentrację.. polskich wojsk, działających w porozumieniu z Francją nad granicą niemiecko - polską.

— *Rosyjski badacz* Manoiłow pracuje nad nową metodą, pozwalającą na podstawie badania krwi matki, oznaczyć płeć dziecka przed jego urodzeniem...??

— *Na groby swoich...* Niezliczone zastępy matek i wdów po poległych w wojnie światowej żołnierzach amerykańskich dążą w tym roku do ośmiu cmentarzy europejskich, gdzie są złożone zwłoki mężów i synów ich.

— *Kongres żebraków* odbył się w tych dniach w Stuttgardzie. Na kongresie tym zorganizowano bractwo włóczęgów.

— *Blisko 200 żołnierzy garnizonu toruńskiego* uległo zatruciu po spożyciu obiadu. Stan chorych nie budzi poważnych obaw.

— *Za zasługi* na polu krzewienia sztuki polskie na kresach państwa polskiego p. Prezydent Rzeczyplitej nadał artystom teatru katowickiego którzy zostali pobici w Opolu, krzyże zasługi.

Rolnicy!

Jak Polska długa i szeroka rozbrzmiewa dzis hasło wzywające Was do szeregów spółdzielczych. W dniu dzis ejszym stają wszyscy pod tym szandarem spółdzielczym, aby wspólnym wysiłkiem kłaść fundamenty lepszej doli dla siebie i Polski.

Czem jest dla was spółdzielczość?

Spółdzielczość jest dla was jedyną drogą, która Was z ciemnoty i niedostatku prowadzi na szeroki gościniec oświaty i dobrobytu.

Spółdzielczość jest jasną pochodnią, wskazującą Wam w trudnych chwilach życia drogę, którą mężnie kr czyć należy.

Spółdzielczość jest dla Was najpotężniejszą bronią w walce z wyzyskiem pośredników handlowych.

Co Wam Spółdzielnie dają.

Spółdzielcze Kasy (Kasy Stefczyka i Banki Ludowe) chronią Was od lichwy pieniężnej, ułatwiają Wam kredyty, uczą rozumnej oszczędności. Kasa Stefczyka bywa często dla rolnika ostatnią deską ratunku, która mu pomaga wydźwignąć się z biedy.

Spółdzielnie rolniczo - handlowe („Rolniki") dają Wam dobre i tanie narzędzia pracy ułatwiają Wam sprzedaż plonów rolnych po słusznych cenach.

Spółdzielczość mleczarska podnosi kilkakrotnie dchodowość Waszych gospodarstw i dźwiga Wam hodowlę bydła.

Wszystkie spółdzielnie opierają się na solidarnej, sprawiedliwej i wzajemnej współpracy swoich członków.

Spółdzielnie tem większe korzyści przynoszą, im więcej członków do nich należy.

Zapisujcie się więc na członków spółdzielni.

OŚWIECONA GROMADA - TO POTĘGA I SIŁA.

Zebranie P. T. R. powiatu wąbrzeskiego.

W piątek 31 ubm. odbyło się zebranie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego powiatu wąbrzeskiego w sali pod Białym Orłem.

Na powyższe zebranie przybyli prelegenci z zarządu głównego PTR. wicedyrektor p. inż Zdrojewski, dyrektor szkoły rolniczej w Kowalewie p. inż. Miksiewicz, poseł Wrzesiński, kier. Spółdz Rol. p. Jedwabny, redaktor p. B. Szczuka oraz około 40-stu delegatów z Kółek Rolniczych zorganizowanych w naszym powiecie. W czasie obrad przybył również p. burmistrz Schwaarc.

Zebranie zagaił przes powiatowy Kółek Rolniczych p. Sojecki z Orzechowa, pochwaleniem Pana Boga, witając także przybyłych prelegentów, delegatów oraz gości.

Po zagajeniu złożył prezes p. Sojecki bardzo wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu powiatowego oraz Kółek Rolniczych. Mówca również w krótkich słowach przedstawił statystykę posiadania ziemi: Z statystyki tej wynika, że Niemcy posiadają około 40% ziemi.

Następnie p. Sojecki poruszył także sprawę rent, które bezwarunkowo spłacane być muszą. O ile kto nie jest w możności zapłacenia renty od razu winien złożyć podanie do Banku za pośrednictwem Kółka Rolniczego.

Sprawa przywłaszczenia mogłaby stać się o wiele lepiej, gdyby nie pewne jednostki, które tą sprawę lekceważą.

Spółdzielnia Handlowa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, znajdująca się w Wąbrzeźnie przy u. Grudziądzkiej prosperuje dobrze, czego dowodem są wciąż rosnące udziały. Udział w Spółdzielni wynosi 100 złotych, jest bardzo niski udział, jeśli się zważy korzyści płynące z takiego udziału. Dlatego prezes p. Sojecki nawołuje by wszyscy byli udziałowcami w Spółdzielni, bo co gromada to potęga.

Przysposobienie Rolnicze w naszym powiecie dało w ubiegłym roku bardzo dodatni wynik, czego dowodem był urządzony konkurs w Wąbrzeźnie w czasie pobytu p. Wojewody Pomorskiego Lamota.

Do najlepszych Kółek Rolniczych w naszym powiecie, które można stawić innym jako wzór jest Kółko Rolnicze w Wielkim Rychnowie, będące pod prezesurą p. Szałacha, wybitnego rolnika. Kółko to liczy 215 członków. Na drugim miejscu stoi Kółko w Orzechowie, którego prezesem jest p. Sojecki. Wiadomo ogólnie, iż Kółko Rolnicze w Orzechowie przez kilka lat przodowało innym, jednakże zostało one pobite przez Kółko w Rychnowie, gdzie panuje większa spoistość wśród członków.

Przy końcu p. prezes omówił jeszcze prace organizacyjne poszczególnych Kółek.

Z koleji nastąpił referat wicedyrektora P.T.R. p. inż Zdrojewskiego, który przemawiał na temat prac i o celach Pomorskiego Towarzystwa oraz o potrzebie organizowaniu się w Kółka.

Nastąpiły wolne głosy: nad sprawozdaniem p. prezesa powiatowego Sojeckiego i referatu p. inż. Zdrojewskiego.

Zabierali między innemi głos panowie: poseł Wrzesiński o rezerwach zbożowych, które były źle zorganizowane,o rakarni w Czystochlebiu; Kowalski z Płużnicy, Wilamowski z Zielenia i inni.

Następnie uchwalono odpowiednią rezolucję dotyczącą statystyki o rezerwach zbożowych. W rezolucji domagano się, by wszyscy rolnicy nadesłane im formularze statystyczne sumiennie wypełniali, w przeciwnym razie szkodzą sami sobie.

Uchwalono także rezolucję, domagającą się pozostawienia stacji stadniny w Starogardzie, która ma być przeniesiona w krót ce do Gniezna przeniesienie jej krzywdziłoby rolników pomorskich, albowiem jest ona jedyną taką stacją na Pomorzu.

W wolnych głosach poruszano między innemi sprawę Pow. Kasy Chorych, sprawę kominiarzy itd

Przy końcu referent PTR. omówił wycieczki do Poznania na P.W.K. i do Pragi Czeskiej na uroczystości św. Wacława. Podróż do Pragi Czeskiej jest bardzo dogodna i okazyjna, albowiem paszport otrzymuje się bezpłatnie. Koszta podróży (od granicy polskiej) wraz z 6-cio dniowem utrzymaniem wynoszą 120 złotych. Jest to tak niska opłata, że każdy winien z okazji skorzystać. Zgłoszenia na wyjazd zbiorowy przyjmuje instruktor PTR. w Wąbrzeźnie ul. Przemysłowa.

Po wyczerpaniu się porządku obrad, pan prezes Sojecki solwował zebranie dziękując wszystkim za zainteresowanie oraz przybycie na zebranie.

KRONIKA SPORTOWA.

POLSKA ZWYCIĘŻA WĘGRY.

Poznań 2. 6. 29. Rozegrany w dniu dzisiejszym 7 mecz międzynarodowy w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Polska — Węgry, wygrała pierwszy raz w dziejach piłkarskich Polska w stosunku 5 : 1 (1 : 1).

Łódź 2. 6. 2. Rozegrany mecz w piłce nożnej o puhar redakcji „Republiki" między reprezentacjami miast Warszawa — Łódź, wygrała Warszawa w stosunku 4 : 2 (3 : 0).

Lwów. W meczu międzymiastowym Łódź — Lwów, zwyciężyła reprezentacja Łodzi w stosunku 3 : 2 (1 : 1).

Warszawa. Polonja : Legja 2 : 1 (2 : 0).

MIĘDZYPAŃSTWOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE ŁOTWA — ESTONJA — POLSKA.

Ryga 2. 6. Dziś zakończyły się zawody lekkoatletyczne między reprezentacjami państw, Łotwy, Estonji i Polski. Polska zajęła 2 miejsce uzyskując 112'5 punkta, 1 miejsce zajęła Łotwa 114 punkt., 3 miejsce Estonja 109 punktów.

Podczas zawodów, Kostrzewski zdobył nowy rekord polski w biegu na 400 mtr. w czasie 50 sk. W 1500 mtr. pierwsze miejsce zajął Kusociński w czasie 4,15.6 m. W 10,000 mtr. 2 miejsce zajął Kusociński w czasie 33,41,8 m. W skoku o tyczce zwyciężył Adamczak skokiem 3,5 mtr.

WYNIK WYBORÓW W ANGLJI.

Dotychczasowe wyniki wyborów do Izby Gmin przedstawiają się jak następuje: Znane są rezultaty z 61 okręgów wyborczych na ogólną liczbę 615. Partja pracy (socjaliści) zdobyła dotychczas 289 mandatów, konserwatyści 255, liberałowie 52, niezależni 5.

DZIAŁALNOŚĆ PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W GOLUBIU.

(Korespondencja własna „Głosu Wąbrzeskiego).

Od pewnego czasu, Golub skupiający w sobie przeszło 5 organizacyj, odczuwały brak ćwiczeń, w szczególności Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Chociaż te ostatnie w bardzo wielkich ramach rozwijało się, lecz tylko w T-wie „Sokół, dzisiaj już nie istniejącym.

Pozostała na terenie tej działalności Młoda Drużyna Harcerska założona w roku 1921, przez śp. Tadeusza Bieganowskiego, ucznia seminarjum w Toruniu.

W roku 1927-28 Drużyna Harcerska przydzielona do oficera P. W. 63 pp. w Toruniu, którym jest pan porucznik Krzeszowski. Powiatowa Komenda mieści się przy Starostwie w Wąbrzeźnie. Praca PW i WF szła leniwie naprzód. Odczuwano brak miejscowego podoficera instrukcyjnego. Przyjeżdżający instruktor nie mógł drużynę harcerską postawić na właściwym poziomie. Lecz pomimo tego

młoda Drużyna Harcerska nie upadła na duchu i wierzyła, iż przyszłość dla niej będzie przyszłością. rozwoju i spodziewać się można owocnego plonu

Tak też się stało. W dniu 16 września 1928 r. odbyło się święto powiatowe P. W. i W. F. w Wąbrzeźnie. Pierwsza Golubska Drużyna Harcerska im. T. Kościuszki wzięła czynny udział, wysłała pod kierownictwem nauczyciela i instruktora Wychowania Fizycznego przy tut. Dr. Harc. pana St. Kanieckiego 4 zawodników 2 z nich zdobyło laur w biegu 800 mtr. zajmując i Krzyżyński St. 2-gą a Ślężak 3-cią nagrodę.

Z wielkim tryumfem i radością wrócili do dalszej pracy, nie szczędząc sił.

Tymczasem praca PW i WF. wzięła inny kierunek. Nastąpiła wielka zmiana. Z dniem 1 listopada 1928 roku osiedlił się w naszem mieście instruktor PW. i WF. z obwodu P. W. 67 pp. na Dobrzyń nad Drw. i okolicę powiatu rypińskiego, nie mając z Golubiem nic wspólnego. Dopiero usilne starania ze strony p. burmistrza Nowakowskiego i p. kierownika tut. szkoły powszechnej Górskiego, dały ostateczny rezultat, iż sprawa się wyjaśnia. Już w dniu 14. 12. 1928 r. zgadza się Obwodowy Komendant PW. i WF. 63 pp. na objęcie pracy PW. i WF. również i w Golubiu przez danego instruktora.

Dnia 17. 12. 28 r. zjeżdża z Rypina p. Komendant Powiatowy na powiat rypiński por. 67 pp. Patan, który na zebraniu sympatyków P. W. i W. F. w obecności pana Starosty rypińskiego, p. burmistrza miasta Golubia Nowakowskiego, podkreślił działalność PW. i WF. na terenie Rzeczypospolitej, wyjaśniając ich żywą postępowość naprzód, lecz nigdy wtył. Zebranie to zakończono oficjalnem objęciem komendy nad wyszkoleniem org. PW. w Golubiu pod którego wskazówkami prowadzi pracę pan st. sierżant 67. pp. P. Woźniak Władysław.

Golub pod względem pracy PW. i WF. z dniem 1. 1. 1929 r. należy już do Komendanta Powiatowego PW. i WF. powiatu rypińskiego. Praca PW. przy pomocy miejscowego Komitetu PW. i WF. idzie raźno naprzód, tembardziej, iż zapał jest wielki. Zbiórki i ćwiczenia odbywają się regularnie, a wyszkolenie zatacza coraz większe kręgi tembardziej, że wyszkolenia znajdują się dobrego fachowca.

Po trzymiesięcznej twardej pracy I Golubska Dr. Harc. im. T. Kościuszki dała świadectwo owocnej pracy swemu Obywatelstwu. Na zbliżający się dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego urządzono zawody strzeleckie w Golubiu, poprzedzone przez u r o c z y s t e nabożeństwo, z wzięciem udziału wszystkich towarzystw miasteczka. O godz. 14-tej stanęli zawodnicy do strzelania. Pierwszy strzał oddaje Pan burmistrz Nowakowski na cześć Solenizanta. Zawody odbyły się według dwóch konkurencji, z powodu nie jednolitego wyszkolenia miejsc. org. PW.

Do pierwszej konkurencji staje: Ochotnicza Straż Pożarna, Podoficerowie Rezerwy i miejscowa Policja, do drugiej konkurencji staje Harcerz.

Nagrody zdobywają w pierwszej konkurencji

I. nagrodę post. Zaleski Jan,
II. nagrodę post. Wierzbowski Antoni,
III. podof. rezerwy Sławiński Roman,
IV. podof. rez. Konieczny Władysław.

w drugiej konkurencji:

I. nagrodę harcerz A. Kadziński,
II. nagrodę harcerz K. Ślężak.

Powtórnie odbyło się strzelanie szkolne w dniu 12 maja 1929 roku dla Dr. Harc. Golub i Oddz. PW. Dobrzyń nad Drwęcą. Przed zawodami dnia 11. 5. 29 r. nocny marsz podróżny do Radomina powiat Rypin, odległość 10 klm. w jedną stronę.

Cichy i piękny wieczór majowy, oddziaływał dodatnio na ducha młodzieńczego i porywał go w nieznaną mu dal, a z piersi młodzieńczych rycerzy, wydobył się głos silny jak dzwon, potężny jak dzwon i powstał śpiew; którego echo odbiło się w mury miasteczka i zmusiło swych mieszkańców do posłuchu, rycerskiej pieśni o słowach: Myśmy przyszłością narodu, Pierś nasza pełna jest sił, Dojdziem do Wolności grodu naprzód lecz nigdy w tył.

Młoda drużyna Harc. i Oddz. PW. maszerował już w stronę Radomina. Kierownikiem całości był pan st. sierżant Woźniak Wł. gdzie d-two drużyny znajdowało się w rękach p. Stanisława Witkowskiego wz. p. po. kom. Druż. przyboczny sekretarz a d-two Oddziału PW. w rękach Bieganowskiego Jeremy z-cy komendanta oddziału. Marsz urozmaicono śpiewem i dźwiękami mandolin. Po dwugodzinnym marszu tj. o godz. 24-tej całość stanęła w Radominie na gościnnych progach p. Gawskiego Ludwika, kierownika tamtejszej szkoły powszechnej, który zaraz na samem wstępie pomimo dość późnej nocy przyjął swych gości mile i serdecznie, okazując się wdzięcznym przez zgrabnienie kilka słów z serca do serca. Zaś dr. Harc. nie odczuwając zbytniego przemęczenia poczęła śpiewać piękne piosnki przy dźwiękach mandolin, za które otoczenie było serdecznie podziękowanie i wyraz zadowolenia sercem podziękowanie. O godz. 1,30 zaczęła się szykować do powrotu. Żegnając swego gospodarza dr. Harc. wzniosła na jego cześć trzykrotnie Czuwaj, Czuwaj, Czuwaj! W ślad za nim poszedł d-ca Oddz. PW. Była już druga godzina kiedy poczęło świtać, — a nieustraszeni rycerze wracali do swych miasteczek. — Kiedy na miejscu stanęli była godzina 3.30 a na dalekiem wschodzie — przedzierały się pierwsze promienie słoneczne i wdzierały się do miasteczek aby zbudzić pogrążonych jeszcze w śnie mieszkańców. Był już dzień.

O godzinie 14-tej tegoż dnia tj. 12 maja odbyło się zapowiedziane strzelanie szkolne na odległość 100 mtr. z postawy leżącej, dla drużyny Harc. Golub i Oddz. PW. Dobrzyń nad Drw. Strzelanie wypadło tym razem bardzo dobrze. Najlepszym strzelcem z Harcerzy został Stanisław Bacner i W. Kankowski, zaś chluba Golubia. Antoni Kadziński został pobitym.

Widzimy, iż działalność PW. i WF. znajduje się obecnie na właściwym torze, a to dzięki panu Komendantowi Powiatowemu powiatu rypińskiego, porucznikowi Patanowi i Miejscowemu Komitetowi PW. i WF. a w szczególności p. burmistrzowi Nowakowskiemu, oraz panu instr. PW. i WF. St. sierż. Woźniakowi Władysławowi, który z wielkiem zapałem nie szczędząc swych sił. oddał się gorliwie pracy PW. i WF.

Obserwator.

Sztafeta na Sztandar Koła Podoficerów Rezerwy z Wąbrzeźna

Zawezwany przez firmę Chmielewski i Zaremski składam 10 zł. i wzywam do dalszego prowadzenia sztafety p. Niziwantowskiego, hurtownika obuwia; p. Ciechanowskiego i p. Ign. Bryksa.

MARKOWSKI

Uderzony kulą sztafetową przez p. Murawskiego, składam na sztandar Podoficerów Rezerwy 10 zł. i wzywam do dalszego prowadzenia sztafety p nacz. straży pożarnej Pokorowskiego; hurt. mąki p. Kotkowskiego; p. Cichockiego; oberżystę p. Grzeszewskiego z Węgorzyna; p. Grzeszewskiego z Król Nowejwsi; p. Srokę z Kowalewa; p. Szymczaka z Pułkowa; p. Jaranowskiego z Osieczka i p. Pawlickiego.

STĘPNIEWSKI

Zawezwany przez p. por. Krzeszowskiego sztafetę przyjmuję i składam15 zł. proszę p. Prabuckiego z Nowejwsi, p. inżyniera Fiutowskiego, p. Naftińskiego Maks. z Jarantowic i p. Łęgowskiego z Zielenia do dalszego prowadzenia sztafety.

SWOBODZIŃSKI inż. melj.

Zawezwany przez p. Małkiewicza, sekretarza Starastwa sztafetę przyjmuję i składam 5 zł. i wzywam p. komornika sądowego Główczewskiego, p. Ćwiklińskiego kierownika biura adwokackiego i p. podsekretarza sądowego Warszeskiego.

RESZKA, sekretarz sądowy

Zawezwany przez p. Murawskiego sztafetę przyjmuję i składam 10 zł. i wzywam do dalszego kontynuowania szafety pp. Tobolskiego, Ziółkowskiego i p. Barylskiego fabrykanta mebli i trumień.

RÓŻYŃSKI, Wąbrzeźno

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 3 czerwca 1929 r.

— *Na zjazd Filologów* klasycznych, krajów słowiańskich do Poznania wyjechali z Wąbrzeźna pp. doktor Markowski oraz profesor Stawarz - Szczyrzycki, którzy zabawią na zjeździe cztery dni.

— ZARROSZENIE. Z okazji przyjazdu Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Dr. Okoniewskiego do Wąbrzeźna, utworzył się Komitet który będzie rozpatrywał także dekoracje miasta. Celem omówienia tej sprawy proszę z polecenia Komitetu o łaskawe przybycie dziś w poniedziałek, dnia 3. czerwca 1929. r. o godz. 8 (ósmej wieczorem) na salkę wikarjówki.

Prosimy o łaskawe przybycie Zarządów wszystkich Towarzystw, które w mieście naszem istnieją, i Zarządów Bractw kościelnych i Zarządu Kościelnego i Reprezentacji parafjalnej. Przewodniczący Ks. Zakryś.

— **Przyjęcie chłopców z gimnazjum do Komunji św.** Wczorajszą niedzielę odbyło się przyjęcie 9-ciu chłopców z gimnazjum do Komunji św. i to w czasie Mszy św. gimnazjalnej. Do chłopców przemówił bardzo pięknie ks. prof. Brejski, oraz rozdzielił Komunję św.

— *Gościnny występ Operetki Teatru Miejskiego z Bydgoszczy.* Efektowna rewja p. t. *Ja chcę czarnego*" odniosła duży sukces w Bydgoszczy.

W naszem mieście artyści ukażą się we wtorek 4-go czerwca w przemiłej sali „Hotelu pod Białym Orlem".

Program obejmuje 20 obrazów, które zręcznie połączono w pełną humoru całość wiążąc w zawrotne tempo rewjowe m i. 1 aktową operetkę amerykańską pt. „Ja chcę czarnego".. Skecz pt. „Satyr" witany przez publiczność huraganowym śmiechem, piosnki ludowe, pieśni Pierrota (1-szy tenor opery bydgoskiej W. Rychter); tańce ekscentryczne (Baleryna opery lwowskiej i wodewilistka p. Tusia Masłowska z swym niezrównanym partnerem Z. Karpińskiem) itd. W części wokalnej ujmująca stylem swej gry artystka operetki krakowskiej Lola Kramusowa, główny reżyser J. Józefowicz oraz cały do skonale zgrany zespół rewiowy.

Jeśli dodamy, że kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach kapelmistrza op. lwowskiej K. Lewickiego, kierownictwo literackie p. B. Borskiego to możemy stwierdzić, że poziom artystyczny wtorkowego przedstawienia stoi na niezwykle wysokim poziomie artystycznym.

Cała elita społeczeństwa wąbrzeskiego wysoce zainteresowała się gościnnym występem Teatru Bydgoskiego.

Bilety pozostałe do nabycia w księgarni p. Wojteckiej w cenie od 4 złotych. Zaznaczamy, iż jest to nieodwołalnie jeden jedyny występ Teatru Bydgoskiego w naszem mieście.

— *Powiesił się* w sobotę rano właściciel około 20-stu morgowego gospodarstwa rolnego pod głównym dworcem Kubik.

Powodem samobójswa podaje się nieporozumienie z żoną. Policja przeprowadziła dochodzenia

— *Zmiana posiadłości.* Realność położoną w mieście przy ulicy Kolejowej, na której znajduje się przedsiębiorstwo zbożowe pp. Braci Gogolewskich nabył niedawno w drodze kupna p. Konrad Dahmer od Towarzystwa „Reiffeisen" z Gdańska. Ten sam nabył także realność przy ul. Jadwigi od spadkobierców po mistrzu kowalskim Laabsie. Posiadłości te chcieli nabyć Polacy, lecz widać, że Niemcy w ręce polskie żadnej nieruchomości wydać nie chcą.

— *Brak mieszkań.* W drewnianych stajniach po koniach luksusowych przy ulicy Matejki urządza Magistrat kilka nowych pomieszczeń dla niezamożnych rodzin eksmitowanych.

— *Stan zasiewów ozimych najgorszy na Pomorzu?* Agencja Rolnicza podaje: W drugiej połowie kwietnia stan zasiewów ozimych według G.U.S. przedstawiał się na pół średnio, jedynie jęczmień - gorzej.

Terytorjalnie jeśli chodzi o zboża - na pierwszem miejscu trzeba postawić woj. Białostockie, a na nim woj. Tarnopolskie. Najsłabiej zaś woj. Pomorskie, gdzie stan zasiewów należy zakwalifikować jako mierny. Pszenica najlepiej przedstawia się w woj. Tarnopolskiem, najgorzej w woj. Pomorskiem i Stanisławowskiem. Jęczmień najlepiej w woj. Białostockiem, najgorzej w woj. Pomorskiem i Śląskiem.

Na początku maja, skutkiem trwającego ciepła i opadów - ogólny stan zasiewów pdniósł się nieznacznie.

— *Uwaga Radjosłuchacze!* Dziś w poniedziałek wygłosi w studjo „Radjo Poznań" znany już szerokim warstwom radjosłuchaczy wąbrzeźnianin p. Józef Stańczewski — pogadankę pt.: „Anegdotki polsko - brazylijskie". Początek o godzinie 20-tej.

— *Lipnica.* (Zebranie Kółka Rolniczego). W niedzielę, dnia 9 bm. odbędzie się w Lipnicy zebranie Kółka Rolniczego zaraz po nabożeństwie. Na powyższe zebranie przybędzie dwóch prelegentów z Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego z Torunia dlatego uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie na powyższe zebranie.

— *Płużnica.* (Poco to rozdrabnianie?) W niedzielę, dnia 12. 5. 1929 miało być, po szumnej agitacji, założone Kółko Rolnicze Drobnych rolników. Kilka dni przedtem zjawił się do naszej wioski jakiś nieznany osobnik, który naszej czujnej policji podpadł. Wobec tego zapytany został aby się wylegitymował. I oto wylegitymował się jako pracownik tczewskich rozbijaczy, uczciwej pracy P. T. R. i prosił o wskazanie mu drogi do p. Frączka, wodza tutejszego wyzwolenia. Na to założycielskie zebranie miał jeden pan z Tczewa lub Grudziądza przybyć. Agitacja szła w tym kierunku, aby się wszyscy gremjalnie na zebranie stawili, czy wyzwoleńcy czy nie, bo ten pan wszystkich przekona o złej stronie P. T. R. a dobrej robocie Tczewskiej.

W ostatniej chwili dowiedział się agitator wyzwolenia, iż ten pan z Tczewa czy Grudziądza nieprzybędzie i wyjechał na imieniny do Trciaw. Po nabożeństwie stawili się ciekawi a ze strony p. Frączka tylko ci, których wódz tutejszej okolicy wyzwolenia, niezdołał uwiadomić. Było ich ale tylko dwóch lub czterech.

Wobec tego jeden na drugiego patrzał co się robi, że zebranie zamówione, a tu na nie nikt nie przychodzi, prezes Kółka Rolniczego P.T.R. p. Kowalski zwołał małą pogawędkę. Na pogawędce tej wybrano jako delegatów na walne zebranie PTR panów Władysława Motyckiego i Jana Czecha.

Następnie omawiano sprawę szczepienia świń, lecz z 52 gospodarzy za przeprowadzeniem szczepienia było tylko 9-ciu w tem 6-ciu niemców.

Zebranie konstytucyjne drobnych rolników się nie odbyło, natomiast w drugie Święto Zielonych

Świąt zwołał p. Frączek ponownie zebranie mające odbyć się po nabożeństwie. Lecz jak poprzednio tak i w drugie święto zebrało się kilku ciekawych a prelegent również nie przybył.

Dopiero w czasie nieszporów zebrali się najbliżsi współpracownicy p. Frączka i w obecności przybyłego prelegenta z Tczewa czy Grudziądza założono „Kółko Drobnych Rolników. pycha, sekretarzem p. Józefa Motasa, skarbnikiem p. Sokoła. Na członków zgłosiło się aż trzech członków. Składki mają wynosić 6 złotych rocznie. Kółko zobowiązane jest przystąpić z udziałem 50 złotych do gazety fachowej (??), który to udział może sprawić członkom kółka wiele kłopotów pieniężnych, gdy dana gazeta wykazywać będzie ujemny bilans. Czy praca p. Frączka wchodzi na dobre tory osądzić mogą obywatele Płużnicy, gdyż na miejscu byłaby tamże tylko organizacja rolnicza, która ma już poza sobą opinję należytej działalności.

Łaszenie się Niemcom i przyrzeczenie Niemcom pozostawienia na miejscu szkoły niemieckiej w pracy dla rolnictwa jest bezsensowne i może by sobie wzięli ci do serca, którzy siebie i innych wiodą na manowce.

Otrzymaliśmy jeszcze kilka innych korespondencyj na papa Frączka; korespondencje te, utrzymane w tonie potępiającym postępowanie p. Frączka, który jak widać, lubi się trzymać ciemnej roboty. Napewno taka praca p. Frączkowi sławy nie przysporzy!—

NOTOWANIA GIEŁDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 31. V. 1929.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto	23,40—32 90
Pszenica	41,75—42,75
Jęczmień brow.	———
Jęczmień zw.	29,50—0,350
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—,———,—
Mąka pszenna 65% z work.	61,00—65,400
Owies	25,25—26,20
Otręby żytnie	20,52—21,20
Otręby pszenne	24,00—25,00
Rzepak	00,00—00,00

RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno. Baczność! Bractwo Strzeleckie.** Nadzwyczajne zebrznie odbędzie się nie w sobotę, lecz w poniedziałek dnia 3-go czerwca o godz. 8-mej wieczorem w hotelu brata Szymańskiego. O liczny udział prosi ZARZĄD.

— Lutnia, dziś śpiewy o godz. 8 wiecz.

KUPIEC NIE BĘDZIE MÓGŁ CI DAĆ PRACY I ZAROBKU, SKORO ZAROBIONY TUTAJ PIENIĄDZ WYWOZISZ NA ZAKUPY DO INNEGO MIASTA.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka, Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Ogłoszenie

Do rejestru handlowego A 248 wpisano firmę: **Bracia Tillinger, handel surowych skór Wąbrzeźno.** Spółka jest jawną spółką handlową rozpoczęła swe czynności 1 stycznia 1929 r. Wspólnikami są Feiwil Tillinger i Gerson Tillinger, kupcy z Wąbrzeźna. Do zastępstwa spółki upoważniony każdy wspólnik samodzielnie.

Wąbrzeźno, dnia 27 maja 1929 r.

Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE

Dnia 12. VI. br. w środę odbędzie się o godz. 6-tej wiecz. w sali **oberży w Zieleniu**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółki **„Współdzielczej kolejki polnej Zieleń"** z następującym porządkiem dziennym:

1. odczytanie protokołu z poprz. Walnego Zebrania,
2. sprawozdanie Zarządu i sprawa dalszej działalności kolejki,
3. wolne wnioski.

W razie braku kompletu następne Walne Zgr. w drugim terminie bez względu na ilość obecnych o godz. 7 wieczorem.

ZARZĄD

(—) Kubacki (—) Ludwika Iwanowska, przew.

Przetarg przymusowy

Dnia **6. 6. 29 r. o godz. 9,30 przed poł.** sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Jonathana Dethera w Uciążu**

1 fuzję, 1 kanapę i 3 krowy

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia **6. 6. 29 r. o godzinie 10 przed poł.** sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Franciszka Barana w Uciążu**

1 powózkę, 1 konia, 10 tuczników, 1 wóz roboczy i krowę

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam, aby p. **Michałowi Stasińskiemu** na moje nazwisko nic nie pożyczać i moich interesów z nim nie załatwiać, ponieważ on nie jest już u mnie zatrudniony i ja za niego **nie odpowiadam.**

O. Kowalski, Pomorska 15.

Państwowe Nadleśnictwo Konstancjewo

poczta Golub, powiat Wąbrzeźno

Wydzierżawi

w drodze przetargu pisemnego **prawa do zbierania jagód** w lesie państwowym kosztem nabywcy w następujących partjach:

nr. losu	w leśnictwie,	w oddziałach	powierz. w ha.
1.	Tokary	42, 44, 18, 21, 22, 29.	117.64
2.	Mokrylas	64, 65, 67, 68, 74, 75, 76, 87	195,33

Termin zbierania jagód do 30. IX. 29 r. Oferent winień złożyć kaucję na dotrzymanie warunków w wysokości 25 proc. oferowanej kwoty do kasy Nadleśnictwa, gdzie może zapoznać się z warunkami dzierżawy.

Pisemne oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Submisja na jagody", w których oferent winien uznać warunki dzierżawy, należy złożyć w Nadleśnictwie Konstancjewo do dnia 10 czerwca 1929 r. do godziny 10 przed połud., poczem nastąpi otwarcie ofert.

Zatwierdzenie wyniku przetargu zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Nadleśniczy.

Rozpowszechniajcie „GŁOS WĄBRZESKI"